

Poznań, 4 marca 2026 r.

**Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,**

jako Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej zwracam się do Państwa z ważną informacją dotyczącą zmian organizacyjnych w strukturze Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

W dniu 28 lutego, podczas LI Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy, Zjazd podjął uchwałę znoszącą delegatury, w których liczba wybranych delegatów jest mniejsza niż połowa przysługujących tym delegaturom mandatów dla lekarzy lub lekarzy dentyków. W wyniku wejścia w życie uchwały, delegatura WIL w Kaliszu oraz delegatura WIL w Lesznie jako jednostki administracyjne zostały zlikwidowane z dniem 28 lutego 2026 r.

Struktura delegatur, choć od początku spełniała ważną rolę integracyjną i organizacyjną, w ostatnich latach przestała odpowiadać realnym potrzebom środowiska. Brak wystarczającej liczby delegatów przekładał się na zmniejszoną możliwość wpływania na decyzje samorządu, utrudniał organizację pracy i generował koszty niewspółmierne do aktywności. Krótko mówiąc – aktualny model funkcjonowania delegatur nie sprawdził się w praktyce, nie oddawał bowiem rzeczywistego zaangażowania lekarzy w danym regionie ani nie wspierał w sposób efektywny ich potrzeb zawodowych – mnożąc jednocześnie koszty i biurokratyzując zaangażowanie. Trudnym do pominięcia jest, że na decyzje naszego Okręgowego Zjazdu Lekarzy – najwyższej władzy WIL – musiały mieć wpływ dochodzące liczne zgłoszenia dotyczące nieprawidłowości finansowych lub organizacyjnych w likwidowanych podmiotach.

Zasoby uzyskane dzięki decyzji Zjazdu możemy przeznaczyć na rozwój – z intencją budowania, skupienia się na wielkopolskiej tradycji samorządności lekarskiej poprzez lokalne zaangażowanie, oddolne inicjatywy i solidarność zawodową – a nie tworzenie zamkniętych enklaw.

Proponujemy model bliższy idei „pracy u podstaw” Karola Marcinkowskiego – oddający codzienne relacje, realne życie zawodowe i potrzeby lokalnych społeczności lekarskich.

Osobiście będę promował, nowy na terenach WIL, ale bardzo popularny w innych częściach kraju, koncept kół lekarskich na Państwa terenie – mniejszych, bardziej elastycznych form organizacji, które mogą działać tam, gdzie jest realna potrzeba i chęć współdziałania: w szpitalach, przychodniach, miastach i powiatach.

Koła lekarskie mogą łatwo powstać oddolnie, bez skomplikowanej struktury, skupiając lekarzy realnie zainteresowanych aktywnością. Pozwalają one budować lokalną wspólnotę, wymieniać doświadczenia oraz organizować spotkania, szkolenia i inicjatywy środowiskowe. Posiadają

personalny budżet w odróżnieniu od skomplikowanych ciał obsługiwanych przez wielu pracowników i działaczy, a zrzeszeni w nich lekarze nie ponoszą odpowiedzialności skarbowo-finansowej, która często swoim formalizmem zniechęcała do działania.

Wielkopolska Izba Lekarska będzie nie tylko zabezpieczać działalność kół finansowo oraz organizacyjnie, ale także uzupełniać ich zasoby kadrowe zapleczem wypracowanym w Poznaniu – wszystko po to, aby umożliwić ich rozwój i dać realny wpływ na funkcjonowanie samorządu bez nadmiernie rozbudowanej struktury.

Wierzę, że zmiana ta pozwoli stworzyć bardziej dynamiczny, nowoczesny model działania – bliższy potrzebom środowiska. Taki, w którym głos każdego lekarza i każdej lekarki może wybrzmieć wyraźniej, a współpraca lokalna jest bardziej naturalna i żywa.

Niestety, przejrzystość obrazu faktycznych działań przyćmiewa fakt, że w ostatnich dniach nasze skrzynki mailowe oraz media obieżyły informacje promowane przez grupę osób, która w wyniku tych decyzji straciła stanowiska funkcyjne w ramach Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Niestety osoby te nie tylko wprowadzają nasze koleżanki i kolegów w błąd, ale także działają na szkodę naszego Samorządu, zniechęcając potencjalnych działaczy do zaangażowania w nowe struktury WIL.

Pragnę z całą mocą zapewnić koleżanki i kolegów z rejonów Kalisza i Leszna, że likwidacja struktur delegatur przez Zjazd nie oznacza braku wsparcia. Bieżąca obsługa administracyjna, socjalna oraz prawna członków WIL z tych regionów będzie realizowana bez zakłóceń przez biuro w Poznaniu oraz Delegaturę Ostrowsko-Krotoszyńską, a dzięki rozwojowi Izby w ostatnich latach, większość kwestii formalnych załatwić można bez wychodzenia z domu.

Dziś czekam na pierwsze posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej po wyborach, na którym planuję wyznaczyć kierunek wspólnego działania. Wiem, że w Waszych regionach pracuje wielu wspianiałych i zaangażowanych lekarzy. Dziękuję Państwu za dotychczasową pracę w ramach delegatur oraz za wszelkie inicjatywy podejmowane na rzecz środowiska lekarskiego – traktuję je jako fundament do dalszej budowy naszej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

**Z koleżeńskim pozdrowieniem**

**lek. Mateusz Szulca**



**Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej**

**Wielkopolskiej Izby Lekarskiej**